

WICEPREZES HUAWEI ZŁOŻYŁA POZEW PRZECIWKO KANADYJSKIM WŁADZOM

Jak podaje CBC, wiceprezes Huawei Meng Wanzhou złożyła pozew cywilny przeciwko przedstawicielom kanadyjskiej policji, funkcjonariuszom służby ochrony granic oraz rządowi federalnemu. Przedmiotem sprawy jest naruszenie konstytucyjnych praw.

Meng złożyła pozew w Sądzie Najwyższym prowincji Kolumbia Brytyjska w Vancouver w piątek, czyli tego samego dnia, w którym rząd Kanady wyraził zgodę na rozpoczęcie procedury ekstradycyjnej wobec niej - wyjaśnia publiczny nadawca, korporacja telewizyjna CBC.

Wniosek o ekstradycję złożyły Stany Zjednoczone, które zarzucają wiceprezes Huawei działania naruszające system amerykańskich sankcji nałożonych na Iran. Meng, obecnie przebywająca w areszcie domowym, ma się stawić przed sądem w Vancouver 6 marca, kiedy ma zostać wyznaczona data rozprawy.

Złożony przez Meng pozew dotyczy działań funkcjonariuszy służby ochrony granic (Canada Border Services Agency, CBSA), Kanadyjskiej Królewskiej Policji Konnej (RCMP) oraz Prokurator Generalnej Kanady w związku z aresztowaniem menedżerki, a prywatnie córki założyciela firmy Huawei, w dniu 1 grudnia ub.r. na lotnisku w Vancouver.

Dyrektor finansowa Huawei twierdzi, że mimo nakazu aresztowania urzędnicy CBSA najpierw przetrzymywali ją na granicy pod pozorem rutynowej kontroli granicznej, próbując uzyskać od niej obciążające informacje i dowody. Dopiero po trzech godzinach policjant poinformował ją o powodzie zatrzymania. Meng twierdzi, że stanowiło to pogwałcenie konstytucyjnej Karty Praw i Swobód.

Dodatkowo Meng oskarża funkcjonariuszy CBSA o bezprawne zarekwirowanie jej telefonów, iPada i laptopa oraz żądanie wydania haseł dostępu do urządzeń. 13-stronnicowy dokument o odpowiedzialności za wymienione czyny oskarża rząd Kanady, ponieważ to on zatrudnia funkcjonariuszy CBSA i RCMP.

W sobotę o wstrzymanie procesu ekstradycji zwróciły się do Kanady władze Chin.

Sama Meng zaprzecza zarzutom stawianym jej przez prokuratorów amerykańskich, a wniosek o ekstradycję określa nadużyciem prawa procesowego. Jak podają media, do obrony zatrudniła co najmniej 13 prawników z sześciu różnych kancelarii.

Aresztowanie Meng Wanzhou mocno pogorszyło relacje między Chinami a Kanadą. Po jej zatrzymaniu chińskie władze nakazały aresztowanie dwóch przebywających w Państwie Środka Kanadyjczyków, powołując się na względy bezpieczeństwa narodowego. Później chiński sąd skazał na karę śmierci Kanadyjczyka aresztowanego wcześniej za przemyt narkotyków.

Pekin wykorzystał też okazję, by wytknąć Kanadzie podwójne standardy w związku ze skandalem wokół domniemanych prób ingerencji rządu w toczący się proces korupcyjny przeciwko wywodzącej się z prowincji Quebec firmie SNC-Lavalin. Tymczasem na niezawisłość sądów powoływał się premier Justin Trudeau, gdy odmawiał ingerencji w proces ekstradycji Meng.

SZP/PAP